

Nicolai J. Foss, Peter G. Klein, *Organizowanie działania przedsiębiorczego. Nowe spojrzenie na firmę*, Instytut Ludwiga von Misesa, Wrocław 2017.

Autorzy *Organizowania działania przedsiębiorczego* zauważyli rozbieżność między, wydawałoby się, tak bliskimi sobie obszarami ekonomii, jakimi są teoria przedsiębiorczości i teoria firmy. We wstępie wyrażają oni chęć zbadania związków między przedsiębiorczością a zarządzaniem. W tym celu rozbudowana zostaje koncepcja „osądu” Franka Knighta, znalazłszy jej początki już u Richarda Cantillona, lecz także u wielu późniejszych badaczy.

Pozostając ciągle w nurcie nauk ekonomicznych, autorzy równocześnie rezygnują w swojej pracy z formalnego modelowania, teorii decyzji, teorii gier oraz ekonometrii. Zabieg ten jest uzasadniony przez prezentowane w książce podejście do idei przedsiębiorczości. Nie jest ona bowiem czymś, co da się policzyć albo przedstawić na wykresie. We wstępie sami autorzy zauważają, że chociaż dbali o spójność narracji, poszczególne rozdziały książki można czytać jako osobne opracowania. Ponadto rezygnacja z formalnego modelowania oraz fachowego języka pozwala sięgnąć po *Organizowanie działania przedsiębiorczego* również osobom mniej obeznanym z literaturą przedmiotu.

Rozdział pierwszy zawiera przedstawienie stanu zastanego oraz pierwszych zarysów nowej koncepcji autorów. Pokróćce zostały w nim opisane współczesne stanowiska oraz obszary badań zarówno w teorii firmy, jak i w teorii przedsiębiorczości. Analiza Kleina i Fossa wskazuje na dużą rozbieżność między tymi dwoma obszarami badań. Autorzy nie poprzestają na wypunktowaniu różnic w obu nurtach badawczych, ale przedstawiają też argumenty przemawiające za tym, że teoria przedsiębiorczości i teoria firmy stanowią wspólną całość. W tym celu wykazują, że nie tylko przedsiębiorcy muszą jakoś organizować swoje działania, lecz także firmy muszą reagować na przedsiębiorcze okazje, jakie pojawiają się na rynku.

Kluczowe dla argumentacji Kleina i Fossa jest postrzeganie postaci i działalności przedsiębiorcy nie jako jeden z zasobów firmy, na równi z kapitałem czy wiedzą techniczną, ale jako punkt zapalny, pierwotną przyczynę wszystkich działań, które podejmuje firma. Autorzy, opisując swoją narrację, piszą, że będą poszukiwać korzyści z połączenia nurtu badań nad przedsiębiorczością i teorią firmy

oraz wszelkich oznak ich połączenia, jakie tylko znajdą w literaturze przedmiotu. Widać przy tej okazji szeroki wachlarz nurtów, z których czerpali Klein i Foss, różniących się między sobą zarówno metodologią, jak i okresem powstania.

Rozdziały drugi i trzeci dotyczą bezpośrednio teorii przedsiębiorczości. Po krótkim przybliżeniu obecnej pozycji przedsiębiorczości w teorii ekonomii autorzy zauważają, że nie zawsze przedsiębiorca stał w centrum zainteresowań ekonomistów. Brak obecności postaci przedsiębiorcy zostaje przez autorów zrzucony na karb trudności bądź nawet niemożliwości formalnego modelowania przedsiębiorczego działania. Zgadza się to z założeniem, że największy wpływ na teorię przedsiębiorczości przez lata mieli ekonomiści niezwiązani z głównym nurtem ekonomii, wśród których autorzy ze szczególnym podkreśleniem wymieniają ekonomistów z austriackiej szkoły. Zwolennicy nurtu austriackiego zwracają bowiem uwagę na niehomogeniczność kapitału oraz subiektywne postrzeganie dóbr kapitałowych. W późniejszych częściach książki ten wątek zostanie rozwinięty znacznie szerzej.

Zdefiniowanie terminu „przedsiębiorczość”, który jako ważny obszar badań ekonomicznych znajdował się na przestrzeni wieków w centrum zainteresowania wielu ekonomistów, byłoby niekompletne bez odwoływania się do jego obrazu w historii. Klein i Foss przedstawiają zatem różne koncepcje przedsiębiorczości, które były proponowane od początku zainteresowania tym tematem, jednakże z pominięciem teorii najbardziej znanych ekonomistów — te będą bowiem tematem następnego rozdziału. Opisy poszczególnych spojrzeń na przedsiębiorczość zawarte pod koniec rozdziału drugiego są trochę zbyt lakoniczne, a autorzy odrzucają niektóre tezy w sposób jasny, ale zbyt powierzchowny. Ostatnie wspomniane w wyliczeniu podejście mówi o przedsiębiorczości jako o osądzie — i to temu podejściu poświęcono następny rozdział.

Autorzy książki uznali teorię przedsiębiorczości opartą na osądzie za „najbardziej naturalną i przydatną” do połączenia z teorią firmy. W rozdziale trzecim zostaje ona zestawiona z koncepcją Izraela Kirznera, utożsamiającego przedsiębiorczość z czujnym wypatrywaniem okazji do osiągnięcia zysku. W tym celu zaprezentowano zarówno ogólne podejście austriackie, jak i wkład samego Kirznera.

Myśl austriackiej szkoły ekonomii została przez autorów podzielona na dwa równoległe nurty. Obydwa oczywiście są związane z pracami historycznego prekursora szkoły, Carla Mengera, jednak różnice między nimi są według Kleina i Fossa wystarczająco wyraźne, żeby omawiać je oddzielnie. Pierwszy omówiony zostaje nurt Friedricha von Wiesera i Friedricha Augusta von Hayeka, którzy opierali teorię przedsiębiorczości na koncepcji wiedzy rozproszonej, w której przedsiębiorcy odkrywają, „kto najlepiej nas obsługuje”. Krótki opis tego podejścia można zrzucić na karb pomijania tematu przez Hayeka, który zdaniem autorów *Organizowania działania przedsiębiorczego* wspomina przedsiębiorców tylko mimochodem.

Drugie podejście do teorii przedsiębiorczości związane ze szkołą austriacką prezentowali Eugen von Bohm-Bawerk, Ludwig von Mises oraz Murray N. Rothbard. Ci ekonomiści, niejako kontynuując myśl Cantillona, opisywali przedsiębiorcę jako osobę, która chce spożytkować swoją ocenę dotyczącą przyszłych stanów rynku, aby osiągnąć zysk. Klein i Foss, jakby wyprzedzając fakty, już w tej części rozdziału porównują poglądy Bohm-Bawerka, Misesa i Rothbarda z założeniami Kirznera, co jest dość chaotyczne, jako że poglądy Israela Kirznera dokładnie opisano dopiero w następnej części książki.

Opisowi poglądów Kirznera autorzy poświęcają pół rozdziału trzeciego. Klein i Foss szczegółowo, ale i w sposób zrozumiały dla czytelnika, omawiają teorię przedsiębiorczej perspektywy odkrywania. Uwzględniona zostaje też pochłaniająca wielu ekonomistów debata na temat koncepcji Kirznera oraz płynące z niej wnioski, a także wyjaśnienia dotyczące procesu rynkowego, konieczności osobistego posiadania przez przedsiębiorcę czynników produkcji oraz uwarunkowania Kirznerowskiego odkrywania sposobności. Pod koniec rozdziału, co wydaje się odpowiednim na to miejsce, autorzy *Organizowania działania przedsiębiorczego* przedstawiają krytykę koncepcji Kirznera oraz jego odpowiedź na nią.

Jak dotąd każdy kolejny rozdział służy autorom do szczegółowego wyjaśnienia i opisanie jakiejś kluczowej części bardziej ogólnego zagadnienia z rozdziału poprzedniego. Ta tendencja zostaje zachowana w rozdziale czwartym, w którym autorzy podejmują się przedstawienia osądu przedsiębiorczego. Po wstępnym zdefiniowaniu tego terminu jako „rezydualnego i władczego podejmowania decyzji o zasobach określonych na realizację celu” oraz omówieniu znaczenia pojęcia Klein i Foss przedstawiają koncepcję niepewności zaproponowaną przez amerykańskiego ekonomistę Franka Knighta. Autorzy znajdują podobne koncepcje również u kilku innych znanych ekonomistów, takich jak Ludwig von Mises, George Lennox Sharman Shackle czy Ludwig Lachmann. Po zdefiniowaniu terminu następuje połączenie omawianych kwestii — osąd oznacza celowe działanie w warunkach niepewności. Nie poprzestając na tym stwierdzeniu, autorzy rozbiegają ową koncepcję na części i pojedynczo je analizują, odwołując się do prac innych naukowców. Rozdział kończy się wnioskami, w tym stwierdzeniem, że austriackie podejście do kapitału stanowi najlepsze uzupełnienie koncepcji przedsiębiorczości opartej na osądzie.

Austriacka teoria kapitału w rozdziale piątym zostaje opisana w porównaniu z popularną koncepcją homogenicznego kapitału, którą autorzy *Organizowania działania przedsiębiorczego* nazywają „plastelinowym kapitałem”. Koncepcja ta pozostawia niewiele miejsca na przedsiębiorczość, co tłumaczyłoby stwierdzenie z wcześniejszych stron książki, w którym badacze przyjęli, że rozwój koncepcji przedsiębiorczości następował najczęściej poza tak zwanym głównym nurtem ekonomii, czyli w paradygmatach niestosujących tak często koncepcji homogenicznego kapitału. Klein i Foss w tej części publikacji przedstawiają również wady braku możliwości wyjaśnienia przedsiębiorczości za pomocą koncepcji pla-

stelinowego kapitału, by później odnieść się do koncepcji kapitału heterogenicznego. Autorzy pochylają się na dłużej nad austriacką teorią kapitału jako biorącą pod uwagę nie tylko heterogeniczność kapitału, lecz także pomijany w nurcie neoklasycznym czas.

To wszystko prowadzi do Kirznerowskiej koncepcji atrybutów, czyli wewnętrznych cech dóbr kapitałowych, które przedsiębiorcy odkrywają i wykorzystują w celu osiągnięcia zysku. Klein i Foss sposób odkrywania owych atrybutów określają eksperymentowaniem, gdyż przedsiębiorcy muszą posłużyć się czymś zbliżonym do metody prób i błędów, gdy odkrywają nowe właściwości bądź kombinacje heterogenicznych dóbr kapitałowych. Możliwość eksperymentowania prowadzi autorów z kolei do ekonomicznej koncepcji praw własności, która jest dość kontrowersyjną kwestią nawet w obrębie nurtu austriackiego — część przedstawicieli szkoły austriackiej uważa bowiem, że przedsiębiorca nie musi mieć na własność żadnej jednostki kapitału (jak Kirzner), a inni, że tylko przedsiębiorca-kapitalista może stosować właściwy osąd przedsiębiorczy (wśród tych ekonomistów znajdował się chociażby Murray Rothbard). Klein i Foss nie zajmują jednak twardego stanowiska w sporze, twierdzą tylko, że materialne korzyści w postaci zmniejszenia kosztów transakcyjnych oraz zwiększonej możliwości eksperymentowania w poszukiwaniu nowych atrybutów kapitału będą silnie zwracały przedsiębiorców w stronę zdobywania praw własności do kapitałów. Rozdział piąty zakończony jest zestawieniem koncepcji osądu przedsiębiorczego oraz złożonej, heterogenicznej struktury kapitałowej.

Rozdział szósty zaburza trochę dotychczasową linię kompozycyjną, ponieważ nie odnosi się bezpośrednio do jednego z zagadnień z rozdziału poprzedniego, a porusza nowy temat — współczesne spojrzenie na teorię firmy oraz próby połączenia go z teorią przedsiębiorczości. Autorzy *Organizowania działania przedsiębiorczego* pokazują w tej części, jak paradygmaty ekonomiczne oparte na modelowaniu równowagi rynkowej pomijają osobę przedsiębiorcy albo marginalizują jego rolę, albo zupełnie go wyłączając z analizy. Głównymi teoretykami omawianymi w tym rozdziale są Frank Knight oraz Ronald Coase. Według Kleina i Fossa poglądy tych autorów są niekompletne, ale mogłyby sporo zyskać, gdyby połączyć je ze sobą. Badacze nie stronią również od opisanego przykładu sytuacji rynkowej, wykorzystując teorię gier, dzięki czemu czytelnikowi łatwiej jest zrozumieć następującą po przykładzie listę wad mainstreamowego podejścia do zagadnienia przedsiębiorcy. Lista ta jest długa — autorzy wymieniają kolejno, że:

— zdolności poznawcze przypisywane aktorom na rynku są zbyt szerokie oraz jednolite względem prawdziwych warunków, a wszyscy działający na rynku mają identyczny, niezmienny oraz w pełni zgodny z rzeczywistością ogład na sytuację rynkową;

— łączy się to z faktem determinizmu decyzyjnego — skoro wszystkie informacje są dane z góry, to każda decyzja jest kwestią formalną, można ją przewidzieć;

— pomijana zostaje motywacja wewnętrzna aktorów rynkowych, podczas gdy Klein i Foss zaznaczają, że wśród przedsiębiorców ten rodzaj motywacji jest często najsilniejszy;

— następne na liście jest pomijanie heterogeniczności kapitału oraz zdolności poszczególnych przedsiębiorców, co zostało dokładniej opisane we wcześniejszych rozdziałach książki;

— w dalszej kolejności ma miejsce pomijanie procesowości, czyli wszelkich zagadnień związanych z czasem, który jest kluczowy do zrozumienia roli przedsiębiorcy na rynku;

— ostatnią pozycją na liście wad współczesnych teorii przedsiębiorczości jest problem wyłączenia z dyskursu krańcowych pól manewru, które to uproszczenie właściwie wyłącza postać i działalność przedsiębiorcy z analizy.

W kolejnej części rozdziału autorzy podejmują analizę dotychczasowych prób połączenia teorii firmy oraz teorii przedsiębiorczości.

Teoria firmy, jak piszą autorzy *Organizowania działania przedsiębiorczego*, składa się z trzech klasycznych zagadnień: istnienia firmy, powstawania jej granic oraz wewnętrznej organizacji przedsiębiorstwa. Przedmiotem rozdziału siódmego są dwa pierwsze zagadnienia. Po opisanu dotychczasowych poglądów na ten temat autorzy przedstawiają swoją wizję przyczyny powstania przedsiębiorstwa, którą jest niedający się zakontraktować osąd przedsiębiorczy, skłaniający przedsiębiorcze jednostki do zakładania własnych firm. Ma to uniemożliwić niedowartościowanie własnej pracy przez innego pracodawcę. Klein i Foss przyglądają się jeszcze zagadnieniu możliwości zakontraktowania osądu oraz sprawie osądu w świetle przedsiębiorstwa wielu aktywów, co ma związek ze wspomnianą już kilkakrotnie heterogenicznością kapitału. Następnie autorzy podejmują kwestię wyznaczania granic firmy — powodów, przez które przedsiębiorstwa nie rozrastają się w nieskończoność. Autorzy łączą to zagadnienie z problemem wiedzy oraz sterowaniem centralnym.

Przedostatni rozdział książki dotyczy rzadko podejmowanego przez ekonomistów tematu wewnętrznej organizacji firmy. Przedsiębiorstwo to sposób, w jaki posługujący się osądem przedsiębiorca organizuje dostępne sobie aktywa, w co wliczany jest też kapitał ludzki. Im większa jest organizacja, tym przedsiębiorca częściej musi swój osąd delegować. Rolą przedsiębiorcy jest zatem ustalenie ogólnego planu działań całej organizacji, a jego pracownicy, na których został cedowany osąd przedsiębiorczy, mają za zadanie ten plan wykonać. Owa swoboda decyzyjna przyznana pracownikom firmy nosi miano osądu pochodnego, ponieważ jest pochodną pierwotnego osądu przedsiębiorcy i od niego zależy. Badacze podejmują także temat samego osądu pochodnego, który opłacalny jest tylko w określonych granicach oraz stwarza problemy dotyczące tytułów własności, wynagrodzenia pracowników czy zwierzchności w kontekście wiedzy rozproszonej.

Ostatni rozdział omawianej pozycji zawiera podsumowanie wniosków płynących z książki. Klein i Foss omawiają w nim znaczenie, jakie ich teoria może mieć zarówno dla teorii ekonomicznej, jak i dla polityki publicznej. W tej części autorzy po raz kolejny podkreślają wady neoklasycznego podejścia do traktowania firmy jako tak zwanej czarnej skrzynki, do której zostają wrzucone zasoby i z której wychodzą gotowe produkty. Równocześnie przedstawiają zalety stosowania teorii przedsiębiorczości opartej na osądzie. Głównym grzechem, praktykowanym według autorów głównie przez organy Unii Europejskiej, lecz także przez rządy poszczególnych państw na świecie, jest ignorowanie heterogenicznej natury przedsiębiorstw i skupianie się na ogólnym wolumenie inwestycji, podczas gdy prawdziwe znaczenie ma niejednolita struktura produkcji. Jako przykład przywołane są programy pomocowe stosowane w gospodarkach światowych po kryzysach ekonomicznych, które ze względu na swoją naturę tylko wydłużały oczyszczanie rynku z błędnych inwestycji.

Patrząc na pozycję *Organizowanie działania przedsiębiorczego. Nowe spojrzenie na firmę* holistycznie, trzeba się zgodzić ze zdaniem autorów tej publikacji zapisanym we wstępie — książka może być czytana zarówno w całości, jak i każdy rozdział jako osobny tekst. Skutkuje to zwiększoną liczbą powtórzeń tych samych argumentów i opisów w różnych rozdziałach oraz odwoływaniem się często do tych samych pozycji z literatury, jednak nie utrudnia odbioru treści. Szczególnie ta druga wada błędnie w zestawieniu z bardzo bogatą bibliografią przedstawioną przez Kleina i Fossa.

Omawiana książka może być dobrą pozycją również dla osób bez większego odczytania w dziedzinie teorii przedsiębiorczości, między innymi dzięki zaprezentowaniu w niej wielu dotychczasowych poglądów na tę kwestię. Jest to tytuł odpowiedni także dla badających temat naukowców, ponieważ zawiera wiele nowych myśli oraz kilka ciekawych zestawień poglądów innych autorów.

Podsumowując, trzeba zaznaczyć, że recenzowana pozycja przedstawia nie tylko nowe spojrzenie na firmę, lecz także nowe spojrzenie na przedsiębiorczość, równocześnie nie pomijając poglądów poprzednich myślicieli.

*Wojciech Dąbek*